

21 stycznia 53.

Kochany Mietku,

Jeśli jeszcze nie wiesz, kto jest świntuch, a kto porządny człowiek, spytaj wróbla na dachu w Nowym Jorku. Szkoda, że macie tyle kawy, napisz czego Ci brak. Wciąż tu czytam o jakichś rationsAng.: racje żywnościowe., myślałem, że dotyczą także kawy. Jeżeli nawet nie chcesz, żebym Ci co posłał, napisz czego brak daje się najdokuczliwiej odczuć – od nikogo nie mogę się dowiedzieć. Poślij honorarium Rosie Bailly, jej sytuacja to hańba nas wszystkich. Twoja aktywność w Paryżu jest imponująca. Jak Ci zazdroszczę, zwłaszcza teatrów! Halina czyta teraz Mitrydatesa List następny wskazuje, że była tu mowa o tragedii w pięciu aktach pióra Jeana Racine'a. (na głos). Nie rozumiem, dlaczego tak często chodzisz na Rue des MarronniersZob. list [MG do KW z 28 grudnia 1952]., nie widziałem Cię ani razu na Main Street w Sag Harbor! A mówiłeś mi przecież, że przyjaźń jest ważniejsza niż miłość. Brzydki [!] Ty! Wiersza Leszka Rio nie mam i nie rozumiem, co znaczy ten dowcipList Grydzewskiego, w którym jest o tym mowa, nie zachował się. – Wyjaśnienie znajduje się w liście Grydzewskiego do Lechońa z 3 lutego 1953: „Z Rio zabawne nieporozumienie; domagałem się tego wiersza od Kazia, źle odczytawszy słowo «koniecznie» (jako «Kazimierz») (M. Grydzewski, J. Lechoń, Listy 1923-1956, wyd. cyt., t. 2, s. 101).. Czy to prawda, że wydajesz wszystkie jego poezje? Jeśli tak, to robisz rzecz pożyteczną i piękną, namawiałem go na to jeszcze w Rio. Może to o to chodzi? Posyłam Ci list niejakiej Pani BrooksList do „Wiadomości” pani Brooks zob. list [KW do MG z 3 lutego 1953]. (której nie znam) przesłany mi z prośbą o umieszczenie w „W[iadomościach]”Odczytanie hipotetyczne z powodu dziurki od segregatora.. Teraz najważniejsza sprawa. Czy mógłbym za Twoim wszechwładnym pośrednictwem kupić Lindego? Czy Libella może dać Ci rabat? Ile to kosztuje?x). Proszę Cię o wiadomość w tej sprawie. U Kistera mam wydać zbiór wierszy Siedem podków. Czy aprobujesz ten tytuł?

Kiedy będzie dalszy ciąg BurmyZob. przyp. 10 do listu [KW do MG z 12 stycznia 1953].?

Ściskam Cię serdecznie i mocno

Kazimierz

x) Czy dają na raty?